

**DZIS:**  
w numerze

★ Stare kłopoty i nowe nadzieje ★ Kto zawinił? ★ W 100 wierszach  
★ Z Parnellem po powrocie z Anglii ★ Nowości dla wszystkich ★ Wojna  
z piratami dróg ★ Co dzień niesie ★ Strzeżony parking ★ Wspomnienia  
Henryka Chmielewskiego ★ Sport... sport... sport...

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena  
50 gr

Wydanie A

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIV

Łódź, czwartek 18 września 1958 roku

Nr 222 (3677)

## Z obrad zjazdu budownictwa kopalń

WARSZAWA (PAP). W trzecim dniu międzynarodowego zjazdu budownictwa kopalń kontynuowano obrady nad ustaleniem właściwego modelu kopalni podziemnej i odkrywkowej. Jest to jeden z podstawowych tematów, zjazdu we względy na fakt znacznego rozwoju budownictwa kopalni na całym świecie. Występuje on szczególnie w takich krajach, jak ZSRR, Anglia i Polska. Ustalenie właściwego modelu kopalni jest wężowym problemem, warunkującym ekonomiczną rozbudowę całego górnictwa. Polscy uczestnicy zjazdu problem ten oceniali jako szczególnie istotny dla naszej gospodarki narodowej.

## Posiłki z garnizonów w NRF, obozy i łapanki

## Plany akcji represyjnej wobec Algierczyków we Francji

PARYŻ (PAP). — Rząd francuski zdecydował oficjalnie wycofać się z planu jednoczenia wojskowych z Niemcami zachodnich celem użycia ich do walki przeciw fali zamachów we Francji. Pomimo tego dementi, zarówno gazety francuskie, jak agencje zachodnie utrzymują nadal, że w razie powtórzenia się zamachów, rząd nie cofnie się przed wezwaniem wojsk z Niemiec. Wycofanie tych wojsk jest częścią planu przygotowywanego obecnie w ramach walki z zamachami i sabotażami organizowanymi przez nacjonalistów algierskich. Plan przewiduje, że jednostki wojskowe wycofane z Niemiec, będą użyte do ochrony lotnisk, linii kolejowych, fabryk i wszelkich obiektów o znaczeniu wojskowym, czy przemysłowym oraz wzmożenie nie i zwiększenie liczby patroli policyjnych, a także powołanie do

## Komisja Ogólna ONZ ustala porządek obrad 13 sesji

### Dziś dyskusja nad wnioskiem Indii o przyjęcie ChRL do ONZ

NOWY JORK (PAP). — W środę wieczorem Komisja Ogólna Zgromadzenia Ogólnego NZ przy stała do omówienia porządku dziennego XIII sesji. Wśród zgłoszonych punktów porządku dziennego figurują m. in.: sprawa przyjęcia Chińskiej Republiki Ludowej do ONZ, kwestia Cypru i Algierii oraz problem dyskryminacji rasowej w Afryce Południowej. Przed rozpoczęciem dyskusji nad poszczególnymi punktami porządku dziennego postanowiono wyznaczyć datę 12 grudnia jako termin zakończenia obrad XIII sesji.

Delegat Indonezji, Sastroamidjojo, zaproponował, aby dwa zgłoszone przez Związek Radziecki i Stany Zjednoczone punkty dotyczące przestrzeni kosmicznej były rozpatrzone łącznie. Komisja postanowiła umieścić problem ten na porządku dziennym pod ogólnym tytułem „Sprawa pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej”, zakładając, że w takim sformułowaniu mieści się sprawa wspólnej pracy międzynarodowej i militarnej natury tego problemu. Komisja przeszła następnie do omówienia proponowanego przez delegację czeskosłowacką punktu dotyczącego „kroków mających na celu realizację zasad pokojowego współistnienia między państwami”. Punkt ten został umieszczony na porządku dziennym po wprowadzeniu poprawki wniesionej przez delegata USA. Cabot Lodge zaproponował, aby punkt ten nazwać „pokojowe i sąsiedzkie stosunki między państwami”.

Mimo sprzeciwów ze strony delegata Unii Południowo-Afrykańskiej komisja postanowiła umieścić na porządku dziennym proponowane przez Indie i Pakistan punkty dotyczące dyskryminacji rasowej w Afryce Południowej. Dyskusja nad propozycją Indii umieszczenia na porządku dziennym sprawy przyjęcia Chińskiej Republiki Ludowej do ONZ postanowiono odroczyć do czwartku.

## Konferencja pokoju w Oslo

OSLO (PAP). — W czwartek rozpoczęła się w Oslo konferencja poświęcona problemom zachowania i utrwalenia pokoju międzynarodowego. Konferencja zwołana została przez „niezależną norweską grupę roboczą” dla opracowania takiego programu obrony pokoju, wokół którego mogłyby zjednoczyć się wszystkie siły dążące do zachowania pokoju. W pracach konferencji wezmą udział przedstawiciele różnych organizacji norweskich oraz delegacje z wielu krajów Wschodu i Zachodu, w tym m. in. z Polski, Związku Radzieckiego, Jugosławii, Japonii, Indii i Włoch. W konferencji uczestniczyć będzie również delegacja Światowej Rady Pokoju.

## Swawolny balon uciekł obsłudze

NOWY JORK (PAP). — We wtorek wieczorem w pobliżu Brunswick (USA) wylądował sterowiec amerykańskiej marynarki wojennej, w którego gondoli nie było nikogo. Sterowiec wymknął się na lotnisku swej 10-osobowej załodze i unosił się w powietrzu przez około 6 godzin. Linie lotnicze ostrzeżono o niebezpieczeństwie zderzenia.

## Posiłki z garnizonów w NRF, obozy i łapanki

## Plany akcji represyjnej wobec Algierczyków we Francji

szłyby czynnej na okres od dwóch miesięcy do roku 15 tysięcy żołdaków rezerwy. Jak wynika z relacji prasowych oraz informacji agencji UPI, TASS, coraz głośniejszy mówi się we Francji o utworzeniu obozów dla internowanych, w których osadzili się 12 tysięcy Algierczyków i mieszkańców Północnej Afryki. Poza utworzeniem obozów dla internowanych przewiduje się również szereg innych drastycznych zarządzeń, jak „łapanki” muzealnów, pozostających bez pracy, przekazywanie spraw sabotażystów sądom wojskowym, stosowanie najwyższych wymiarów kary, skrócenia okresu śledztwa, natychmiastowe wykonywanie wyroków śmierci.

## Zagraniczni pisarze w Polsce

Bardzo ożywiły się ostatnio zagraniczne kontakty pisarzy polskich. Przed kilku dniami prezes Związku Literatów Polskich — Antoni Słonimski wyjechał do ZSRR, gdzie jest gościem Związku Pisarzy Radzieckich. 17 bm. przybył do Polski pisarz islandzki Halldor Laxness. W czwartek, 18 bm. przyjeżdża do Polski delegacja pisarzy radzieckich, m. in. Seriusz Antonow, Walenty Katajew, Wadim Kozewnikow, Mechtł Hussein.

W kilka dni po przyjeździe pisarzy radzieckich Związek Literatów Polskich witać będzie nowego gościa. 21 września przyjeżdża do Polski jeden z wybitniejszych pisarzy angielskich — Angus Wilson.

## „Salon samochodowy” w Płowid

Pojazdy mechaniczne zajmują na targach w Płowid aż 80 proc. otwartej przestrzeni wystawowej. Firmy niemieckie, francuskie, włoskie, angielskie oraz ZSRR i Czechosłowacji przystąpiły łącznie około 40 nowych modeli samochodów osobowych, w większości małolitrażowych.

Rekordowa ilość samochodów małolitrażowych — 11 modeli — wystawia „Standard Motor”. Ogółem na targach oglądać można na samochody blisko 100 marek, przy czym w klasie ciężarówek pierwszeństwo ma Związek Radziecki. Do najbardziej luksusowych należą nowy autobus radziecki „ZIL” z silnikiem dieslowskim. Przeznaczony on jest do komunikacji międzymiastowej i rozwija się szybkość 95 km na godz.

Wśród fachowców wysokie uznanie zdobył nowy model „Mercedes”, stanowiący połączenie luksusu z oszczędnością. Jest to 4-osobowa limuzyna o wyjątkowo wielkiej (przy 3-cylindrowym silniku) mocy 40 koni mechanicznych, która rozwija szybkość 170 km na godz. i spala jedynie 10,7 litra benzyny na 100 km.

Niespodziankę sprawił mało znany jugosłowiański przemyślnik samochodowy produkujący na podstawie licencji „Fiata” i węgierskiego „Ikarusa”. Jugosłowianie pokazali m. in. dwa małe autobusy, o bardzo nowocześniejszej linii, ciężarówki 4- i 7-tonowe oraz wykonany przez zakłady jugosłowiańskie samochód osobowy „Fiat-600” odznaczający się wykończeniem w niczym nie ustępującym włoskiemu grygnaiowi.

## Koncentracja wojsk amerykańskich na Tajwanie trwa

LONDYN (PAP). Jak donosi Agencja Reutera z Taipei, dozwolstwo amerykańskich sił zbrojnych na Tajwanie potwierdziło we wtorek, że na Tajwan zostały przetruczone bezpośrednio z USA eskadry nowoczesnych samolotów odrzutowych typu „F-104” oraz duże samoloty transportowe lotnictwa amerykańskiego. Poza tym w rejon Tajwanu przybyła także jednostka lotnicza wchodząca w skład amerykańskiej marynarki wojennej. Jednostka ta wyposażona ma być, jak podaje Agencja, w „nowoczesną broń”. Chodzi prawdopodobnie o rakiety i broń nuklearną.

Rzecznik dowództwa sił USA na Tajwanie oświadczył także, iż przed kilkoma dniami na Tajwan przetruczona została specjalna jednostka bojowa lotnictwa amerykańskiego, w skład której wchodzi odrzutowce i bombowce atomowe. Jak wiadomo, w drodze na Tajwan znajduje się także batalion amerykański wyposażony w rakietki typu „Nike-Hercules”. Jednostka lotnicza wchodząca w skład marynarki amerykańskiej, która początkowo została przetruczona z Okinawy na Tajwan, aby wziąć udział w polączonych manewrach sił amerykańskich i czangkajskich, pozostała na wyspie. Stacjonuje ona w pobliżu Tajwanu w południowo-zachodniej części Tajwanu.

NOWY JORK (PAP). — Jak donosi z Taipei korespondent Agencji Associated Press, do amerykańskich okrętów wojennych w strzebie Tajwanu przyłączył się we wtorek wielki lotniskowiec „Essex” wchodzący dotychczas w skład VI floty i przebywający w wodach Morza Śródziemnego w związku z wydarzeniami w Libanie. Odrzutecze znajdujące się na pokładzie „Essex” przystosowane są do broni atomowej.

Obecnie VII flota amerykańska dysponuje 6 wielkimi lotniskowca-

mi i stanowi — jak podkreśla korespondent — największą z dotychczasowych koncentracji sił morskich.

PEKIN (PAP). Przeszło 11 tysięcy studentów uniwersytetu pekińskiego utworzyło oddziały milicji, aby w razie potrzeby stanąć w obronie ojczyzny. Na każdym z 8 wydziałów uniwersytetu powstał jeden oddział milicji. Studentki uniwersytetu utworzyły jednostkę sanitarną.

Każdego dnia pod kierownictwem swych kolegów, którzy bądź byli już w armii, bądź brali udział jako ochotnicy w czasie walk w Korei, studenci odbywają ćwiczenia wojskowe. Jak donosi Agencja Sinhua, również w chińskich zakładach pracy, robotnicy tworzą nadal jednostki milicji i wyrażają swą gotowość obrony ojczyzny, podejmując szereg zobowiązań produkcyjnych.

## 44 mln osób uprawnionych do udziału w referendum

PARYŻ (PAP). — Jak oświadczył na konferencji prasowej francuski minister spraw wewnętrznych, Emile Pelletier, blisko 44 miliony ludzi uprawnionych jest do głosowania w referendum, które odbędzie się 28 września na terenie Francji i jej terytoriów zamorskich.

Na terenie metropolii francuskiej prawo głosu posiada 26,5 miliona wyborców, w Algierii — 4.222.890, a w pozostałych terytoriach zamorskich — 13 milionów.

Ostateczne wyniki głosowania będą podane do wiadomości 25 września. Jeżeli konstytucja uzyska większość w referendum zostanie ogłoszona w dniu 4 października br.

## Drugie spotkanie parlamentarzystów norweskich i posłów na Sejm

WARSZAWA (PAP). W dniu 17 września br. w południe odbyło się drugie spotkanie posłów na Sejm PRL z przebywającą w Polsce delegacją parlamentarzystów norweskich.

W toku ożywionej dyskusji poruszono szereg problemów gospodarczych dotyczących kwestii uprzemysłowienia. Najwięcej miejsca w dyskusji poświęcono stosunkom międzynarodowym — głównie problemowi niemieckiemu. Stanowisko Polski w tej sprawie jest dla nas sprawą interesującą i ważną — powiedział przewod-

niczający delegacji norweskich. Problemu tego wprawdzie tutaj nie rozwiążemy, zbieramy jednak informacje i opinie w tej sprawie w różnych krajach, aby móc wyrobić sobie właściwy pogląd i zająć odpowiednie stanowisko.

Podczas pierwszej wojny światowej Norwegia zachowała neutralność, do II wojny światowej została wciągnięta. Gdyby wybuchła nowa wojna, Norwegia nie udobyłaby się zachować neutralności. Dlatego jesteśmy tak bardzo zainteresowani w utrzymaniu pokoju. Nie możemy dopuścić do żadnej wojny, nie tylko do wojny atomowej. Polska i Norwegia mają ten sam pogląd na sprawę zachowania pokoju. Musimy więc wymieniać poglądy i znaleźć formy wspólnej pracy dla tego dzieła. Zarówno Polska, jak Norwegia pragną zachowania pokoju i musimy się wzajemnie popierać w tej sprawie.

## 14 lat więzienia dla sprawcy katastrofy w Łąkach Kozielskich

OPOLE (PAP). — 17 bm. w Sądzie Wojewódzkim w Opolu zakończyła się trzynaście rozprawa przeciw sprawcom katastrofy, która miała miejsce w lipcu br. w Łąkach Kozielskich. W wyniku zderzenia się pociągu na przejeździe kolejowym ze „Starem”, kierowanym przez Ewolda Fuhrh, który wiozł z Ostropy, pow. Gliwice 30 osób, udających się na pielgrzymkę na Górę św. Anny, zginęło wówczas 15 osób, zaś kilkanaście odniosło ciężkie obrażenia ciała.

Fuhrh skazany został na 14 lat więzienia. Sentencja wyroku zwraca uwagę na okoliczności obciążające: nieprzestrzeżenie przez kierowcę przepisów drogowych, brak troski o utrzymanie wozu w należytym stanie technicznym oraz to, że mając prawo jazdy kategorii trzeciej, podjął się przewożenia ludzi, do czego był nie uprawniony. Jako dodatkową okoliczność obciążającą uznano, że w przeddzień wyjazdu Fuhrh pił alkohol.

Za niedopełnienie obowiązków służbowych skazani zostali także pośredni sprawcy katastrofy: Jan Mazepa, dyrektor przedsiębiorstwa w Gliwicach „Warszawa-Owoc” na 3 i pół roku oraz Wacław Borkowski, kierownik sekcji transportowej tego przedsiębiorstwa na 1 rok więzienia.

## Fornalczyk nadal liderem

## Dziś kolarze mają odpoczynek

Wczorajszy etap dał się kolarzom solidnie we znaki. Jechać 46 km samotnie po to, żeby uzyskać najlepszy czas, z pełną świadomością, iż konkuren-

renci czynią nadludzkie wysiłki, żeby również uzyskać możliwość najlepsze wyniki, to wysiłek nie lada. A tak przecież rozpoczął się wczorajszy VIII etap Opole — Bielsko.

Próba uzyskania największej szybkości przeprowadzono na pierwszym pólacie, kończącym się w Kozlu. Były obawy, czy aby już na tych 46 km Fornalczyk nie będzie zmuszony rozstać się z żółtą koszulką, znana jest bowiem szybkość Belgów i Holendrów.

Fornalczyk wyszedł z tej ciężkiej próby bardzo dobrze. Co prawda stracił on do najszybszego Holendra Geldermansa i m 36 sek., lecz ten nie był dnia specjalnie groźny. Trzecie miejsce uzyskane przez Fornalczyka (Dalszy ciąg na s. 6)

## Rekord świata Zielińskiego

STOKHOLM (PAP). — Po raz pierwszy w historii sportu polskiego reprezentant naszego kraju wpisał się na listę rekordzistów świata w podnoszeniu ciężarów. Wyczynu tego dokonał Marian Zieliński, ustanawiając w rwaniu, w wadze piórkowej, rekord świata wynikiem 125 kg (poprzedni rekord wynosił 111 kg i należał do Włocha Mannironi).

## Manewry Bundeswehry



W Niemczech zachodnich trwać będą do 27 września wielkie manewry jesienne Bundeswehry, w których bierze udział 80.000 żołnierzy wszystkich rodzajów wojsk. Założenie manewrowy uwzględniła warunki wojny atomowej. NA ZDJĘCIU: jeden z oddziałów forsje rzekę Naab k-Amberg. FOT—CAF



# Transakcje importowe na gliwickiej wystawie budownictwa górniczego

KATOWICE (PAP). Trwająca od kilku dni międzynarodowa wystawa budownictwa kopalni w Gliwicach stała się ośrodkiem ożywionych rozmów handlowych z zagranicą oraz wymiany doświadczeń i myśli technicznej. Specjalna komisja prowadzi rozmowy z przedstawicielami poszczególnych firm i przygotowuje spis maszyn i urządzeń, które zostaną zakupione dla naszego przemysłu węglowego.

Tak np. dla kopalni „Silesia” i „Debiensko” zostaną prawdopodobnie zakupione lokomotywy powietrzne, które sprzedają firmy NRF. Równocześnie górnictwo interesuje się czołowym urządzeniem elektrycznym do sterowania taśmociągami, francuskimi ognioszczelnymi maszynami elektrycznymi.

# Maszyna do czytania dla ociemniałych

NOWY JORK (PAP). — Amerykański Związek Komitantów ogłosił komunikat o nowym wynalazku mającym szczególne znaczenie dla ociemniałych: jest nim maszyna do czytania, która ma tę przewagę nad metodą Braille'a, że pozwala ociemniałym czytać wszystkie druki pisane normalnymi oczionkami.

Nie jest to, jakby się wydawało, maszyna mówiąca. Wydaje ona jednak dźwięki odpowiadające czytaniu słowem i zdaniem. Ociemniałym muszą nauczyć się prawidłowej interpretacji tych dźwięków, by móc korzystać z maszyny.

Maszyna przypomina swą formą radiowy aparat walizkowy. Czyta ona z szybkością 15-30 słów na minutę.

Na razie istnieje tylko 5 egzemplarzy tej maszyny.

# Szeroko zakrojoną akcję zwalczania prostytucji przygotowuje Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej

W Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej przygotowuje się program szerokiej akcji zwalczania prostytucji, który najprawdopodobniej opracowany zostanie w postaci ustawy

# Znaczne zwiększenie obrotów Maszyny i urządzenia głównym artykułem wymiany towarowej polsko-węgierskiej Wyniki rozmów w Budapeszcie

BUDAPESZT (PAP). Od 12 do 16 września br. odbyły się w Budapeszcie obrady delegacji rządowych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Węgierskiej Republiki Ludowej w sprawie współpracy gospodarczej i ustalenia wymiany towarowej między obu krajami na lata 1961-1965.

Polskiej delegacji rządowej przewodniczył członek Biura Politycznego PZPR, przewodniczący komisji planowania przy Radzie Ministrów Stefan Jedrychowski, węgierskiej delegacji rządowej przewodniczył prezes państwowego urzędu planowania Węgierskiej Republiki Ludowej Arpad Kiss.

Przedstawiciele obu stron wymieniły wzajemnie informacje w zakresie zapotrzebowania obu krajów na maszyny i urządzenia w latach 1961-1965, omówiły możliwości pokrycia zapotrzebowania w tej dziedzinie i skonał stawali, że zwiększenie obrotów maszynami i urządzeniami przyczyni się do dalszej specjalizacji i modernizacji przemysłu maszynowego.

Po powrocie z Budapesztu min. S. Jedrychowski w rozmowie z przedstawicielem PAP, powiedział m. in.:

Rozmowy, które przeprowadziła polska delegacja gospodarza w Budapeszcie, doprowadziły do uzgodnienia wzajemnych możliwości dostaw na lata 1961-1965. W rezultacie realizacji tych uzgodnień, obroty towarowe między obu krajami w następnym pięcioletniu wzrosną o ok. 45 procent w porównaniu z poziomem, który, według przewidywań, będzie osiągnięty w bieżącym pięcioletniu. Obie strony gwarantują wzajemne dostawy su-

rowców i półfabrykatów do produkcji.

Zwiększone dostawy węgierskiego aluminium umożliwiła Polsce zwiększenie produkcji aluminium już od r. 1961. W dziedzinie wyrobów walcowanych nastąpi wymiana asortymentów i w ten sposób obie strony pokryją wzajemnie zapotrzebowanie na nie które deficytowe wyroby.

Uzgodniono, że nastąpi szczególnie silny wzrost obrotów maszynami i urządzeniami, których wysoki poziom jest zazwyczaj cechą wymiany między krajami uprzemysłowionymi. M. in. Polska dostarczy Węgrom wagony towarowe i cysterny, a Węgry Polsce wagony motorowe i lokomotywy spalinowe. Polska nabydzie na Węgrzech autobusy, będzie zaś eksportować samochody osobowe „Warszawa” oraz inne typy wozów budowane na jej podwoziu. Polska dostarczy m. in. niektóre kompletne obiekty w dziedzinie produkcji materiałów budowlanych, maszyny budowlane i drogowe, silniki tramwajowe, maszyny włókiennicze i maszyny rolnicze.

Oprócz dostaw uzgodnionych już obecnie, wymieniono poglądy na dalsze możliwości kooperacji w dziedzinie przemysłu motoryzacyjnego, skórzanego, produkcji naziemnej itp. Sprawy te będą przedmiotem obrad polsko-węgierskiej komisji współpracy gospodarczej, która będzie powołana w najbliższym czasie.

# Uzupełniać wykształcenie! Słabe wyniki rekrutacji do szkół dla dorosłych w województwie

Sprawa realizacji uchwały XI Plenum KC PZPR, mówiącej m. in. o konieczności dokształcania robotników zatrudnionych w przemyśle partyjno-gospodarczego z fabryk woj. łódzkiego oraz przedstawicieli kuratorium, zorganizowanej z inicjatywą KW PZPR w Łodzi.

Podczas obrad stwierdzono, iż rekrutacja do podstawowych szkół dla dorosłych wśród robotników fabryk woj. łódzkiego przynosiła niepokojąco słabe rezultaty. Liczba osób pragnących uzupełnić wykształcenie ogólnie jest bardzo niska, mimo stwarzanych przez dyrekcje fabryk udogodnień — bezpłatnych pomocy naukowych, książek, zeszytów itp.

Dyskutując nad sposobami zachęcenia robotników do uzupełnienia wykształcenia, uczestnicy narady podkreślali konieczność stosowania przez dyrekcje zakładów bodźców ekonomicznych. Stwierdzono, iż należy w pełni przestrzegać zasady nieprzymuszania do pracy młodych ludzi, którzy nie mają ukończonej szkoły podstawowej.

Prócz tego — podkreślali dyskutanci — należy otoczyć rzeczywistą opieką i udzielić pomocy tym robotnikom, którzy zapisali się do szkół.

## TYLKO dla dorosłych

Nowe Odgłosy

# Sukces polskich alpinistów na Spitsbergenie

WARSZAWA (PAP). — Alpinści polscy mają za sobą nowy sukces. Trzej uczestnicy naszej wyprawy na Spitsbergen, którzy przebywali tam w okresie letnich miesięcy bież. roku, a przed kilku dniami powrócili do kraju na pokładzie okrętu „Bałtyk”: inż. Jerzy Piotrowski, dr Ryszard Schramm i inż. Andrzej Zawada — wszyscy z Klubu Wysokogórskiego — zdobyli jeden z najtrudniejszych szczytów na Spitsbergenie — Hornsundt (1481 metrów nad poziomem morza).

Hornsundt próbowało już zdołać wiele wypraw. Udało się to dotychczas jedynie wyprawie austriackiej w 1933 roku. Według przednie panującej wśród alpinistów opinii był to szczyt nie do zdobycia.

# Z kraju

## DRAMAT NA TORZE

Pasażerowie pociągu zdrażającego 16 bm. z Warszawy do Słupska, byli świadkami wstrząsającego dramatu, jaki rozegrał się w pobliżu Czerniewic pod Włocławkiem.

Oto w chwili, gdy pociąg wjechał na stację — pod koła rzuciła się młoda kobieta — Anna Grygor wraz z trzymaną na ręku swą trzymiesięczną córeczką — Elżbieta. Obie poniosły śmierć.

Jak wynika z przeprowadzonych dochodzeń — przyczyną ponurego dramatu, były trwające już od dłuższego czasu nieporozumienia małżeńskie.

## ROK KAJKI

28 bm. przypada setna rocznica urodzin znanego poety ludowego, bojownika o polskość w armii i Mazur Michała Kajki. Działający w Olsztynie ogólnopolski komitet rocznicy urodzin Michała Kajki, pragnie w okresie Roku Kajokowskiego szerzej zapoznać społeczeństwo całego kraju nie tylko z twórczością poety-ciesi, ale i „na deskach wiersze pisać”, co również z bogatą kulturą Warmii i Mazur i współczesnymi problemami wsi olsztyńskiego Uroczystości Roku Kajokowskiego rozpoczynają się w dniu 27 bm. akademiami w Olsztynie. Elku, gdzie odsłonięty zostanie pomnik Michała Kajki i Ogrodzku — miejscu urodzenia poety. W przeddzień urodzin poety. W przeddzień urodzin poety odbędzie się w Olsztynie ogólnopolskie spotkanie literatów, publicystów i działaczy kulturalno-oświatowych, którzy interesują się problematyką Warmii i Mazur. Zapowiedział też swój udział autor książki „Na tropach Smętki” Melchior Wałkowicz.

## TROJACZKI

Ostatnio woj. warszawskie ma „szczęście” do trojaczek. 16 bm. w Szpitalu Powiatowym w Pionosku, 32-letnia Maria Jaderko, żona rolnika ze wsi Kruszewo tego powiatu, urodziła trzy dziewczynki. Matka trojaczek ma już dwie córki, a więc z noworodkami — piątkę dziewcząt. Zarówno matka, jak i jej trojka czują się dobrze.

## JAZZ Z JAMBOREE

Festiwal jazzowy pod nazwą „Jaz Jamboree”, organizowany w dniach 18-20 bm. przez radę okręgową ZSP w Warszawie i Hot-Club „Hybrydy”, będzie jedną z największych imprez jazzowych jesiennej sezonu. Weźmie w niej udział 9 zespołów.

Zapowiedział swój udział studentki zespołu z Danii. 5 pierwszych koncertów „Jaz Jamboree” odbędzie się w saliku studentckiego „Słodola”, ostatni — w którym wezmą udział wszystkie orkiestry — w hali Gwardii.

## NA KASPROWYM WIERCHU BĘDZIE WODOCIAĞ

Od szeregu miesięcy trwają prace nad budową wodociągu dla Kasprowego Wierchu. Pneumatyczne motyły wdzierają się w granitową skałę, przygotowując wykopy pod przyszły rurociąg. Choć praca nie jest ani prosta, ani łatwa — jak obiecyują wykonawcy, już w przyszłym roku wody na Kasprowym Wierchu nie zabraknie.

## STOCZNIA MARYNARKI WOJENNEJ ZWIĘKSZA USŁUGI DLA PRZEDSIĘBIORSTW CYWILNYCH

Stocznia Marynarki Wojennej w Gdyni zwiększyła poważnie usługi dla przedsiębiorstw cywilnych. Do przedsięwzięcia remonty jednostek rybackich „Dalmoru”, „Arki” i remonty międzyrejsowe statków Polskich Linii Oceanicznych.

# Po niemal półtorarocznym pobycie polscy polarnicy powrócili spod Bieguna Północnego Bogaty plon naukowy ekspedycji

WARSZAWA (PAP). Wczoraj przybyła do Warszawy z dalekiej podróży spod Bieguna Północnego 9-osobowa grupa tch członków naszej ekspedycji na Spitsbergen, którzy bez przerwy od 15 miesięcy prowadzili badania arktyczne z okazji Międzynarodowego Roku Geofizycznego.

Członkowie przybyłej grupy kierowanej przez doc. Stanisława Siedleckiego, wysiedli na ląd z pokładu okrętu „Bałtyk” w norweskim porcie Tromsø i stamtąd przez Oslo koleją jechali do Polski. Przez cały czas podróży byli oni wielokrotnie indagowani przez przedstawicieli prasy interesującej się pracami polskiej ekspedycji arktycznej.

# Posiedzenie Rady Państwa

WARSZAWA (PAP). — 16 bm. odbyło się posiedzenie Rady Państwa. Na posiedzeniu ratyfikowano trzy umowy międzynarodowe oraz podpisano w Genewie 19 września 1959 r. konwencję o ruchu drogowym.

Rada Państwa mianowała 5 nowych sędziów Sądu Najwyższego oraz sędziów niższych instancji.

# Zjazd historyków polskich obradował w Krakowie Uchwała zjazdowa

17 bm. zakończył obrady w Krakowie VIII powszechny zjazd historyków polskich, w którym uczestniczyło blisko 1.300 wykładowców i nauczycieli historii ze szkół wyższych, średnich i podstawowych całego kraju.

Zjazd przyjął jednomyślnie uchwałę, omawiającą dotychczasowe osiągnięcia i najważniejsze zadania, stojące przed historiami: polskimi.

Przemianami ostatnich lat, a w szczególności przeobrażenia, jakie dokonały się w życiu naszego narodu po roku 1956 — głosi m. in. uchwała — znalazły twórcze odbicie także w pracy środowisk historycznych. Wyraża się to m. in. w rozszerzeniu tematyki badań, zerwaniu ze schematyzmem, dogmatyzmem itp.

Uchwała wymienia główne kierunki, w których powinno iść działanie historyków oraz rozważa posunięcia, jakie należy zrobić w celu dalszej intensyfikacji badań, przezwyciężenia kryzysu w dziedzinie historii politycznej, rozwijania badań regionalnych oraz wzmożenia oddziaływania historyków w społeczeństwie i popularyzowania dorobku polskiej i światowej nauki historycznej. Wśród

W Oslo doc. Siedlecki i prof. Kosiba wygłosili publiczne odczyty o działalności naszej wyprawy. Odbyli oni również kilka spotkań z naukowcami norweskimi, zajmującymi się badaniami Arktyki oraz odwiedzili szereg placówek i instytucji naukowych tego przyjaźnego i gościnnego kraju.

WARSZAWA (PAP). Już w kilka godzin po przyjeździe do Warszawy grupy naukowców ze Spitsbergenu, odbyło się w siedzibie Polskiej Akademii Nauk w Warszawie spotkanie wszystkich naukowców, którzy brali udział w wyprawie pod Biegun Północny oraz członków kierownictwa Akademii, a zwłaszcza jej komisji Międzynarodowego Roku Geofizycznego.

Sekretarz naukowy komisji MRG przy PAN — prof. dr Stefan Manczarski stwierdził, że wyniki obecnej, szóstej już z kolei, wyprawy polskiej do Arktyki przewyższają bogactwem swoich dociekłań i obserwacji poprzednie ekspedycje. Powrót naszych polarników do kraju zamyka pierwszy etap prac, a drugim będzie wnikiwe opracowanie zebranych materiałów obserwacyjnych i uogólnienie ich w formie konkretnych rozpraw.

# SZMERY — ŚWIATA

JAK WYGLĄDA PIEKŁO?

Do Brukseli na wystawę światową jako gość pawilonu watykańskiego przybył arcybiskup Saragossy. Po drodze do Brukseli arcybiskup zatrzymał się na krótko w Biarritz.

Dziennikarze francuscy, którzy go tam spotkali opowiadają, że arcybiskup zaprowadzony na plażę, zakrył gwałtownie oczy dłonią i powiedział: „Ach, teraz już wiem, jak wygląda piekło”.

# ZAPOMNIANE MIEJSCE HISTORII

Deputowany labourystowski C. Hughes, który po dłuższym pobycie na Wyspach św. Heleny powrócił do Londynu, oświadczył, że św. Helena „jest zapomnianą wyspą Commonwealthu”.

Deputowany oświadczył, że wyspa na której w roku 1821 zmarł na wygnaniu Napoleon od kilku dziesięcioleci zatrzymała się w swym rozwoju. 4.600 mieszkańców wyspy jest prawie całkowicie izolowanych od świata i żyje w warunkach, jakie panowały na naszym globie w końcu XIX wieku.

# KONKURS LA SCALI

W związku z 100-rocznicą urodzin wielkiego kompozytora włoskiego Giacomo Pucciniego przypadającą na dzień 22 grudnia br. spadkobierczyńi kompozytora Fosca Crespi wspólnie z mediolańską La Scala rozpisala międzynarodowy konkurs na najlepszą operę.

W konkursie mogą wziąć udział kompozytorzy wszystkich krajów, którzy nie ukończyli 40 roku życia. Ostateczny termin nadsyłania prac upływa z dniem 31 grudnia 1960 r.

Najlepsza opera otrzyma nagrodę w wysokości 5 mln lirów, z czego 4 mln kompozytor opery, a autor libretta milion lirów. Do konkursu mogą być zgłoszone tylko 3-aktowe opery, które do tej pory nie były nigdzie wystawiane, ani publikowane. Dokładne warunki konkursu podaje sekretariat mediolańskiej La Scali.

## RADIO i telewizja

### CZWARTEK, 18 WRZEŚNIA

15.30 Audycja dla dzieci. 16.05 (L) Audycja dla młodzieży. 15.20 (L) Muzyka tan. i piosenki. 15.50 (L) Audycja aktualna. 17.10 (L) Muzyka popularna. 17.20 (L) „Przed piątkowym koncertem”. 18.10 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.30 Wiadomości. 18.35 Publicystyka. 18.50 Nad książkami Herberta Jędrzejowskiego. 19.30 O'Donell: Miłostwa snita. 20.00 Z kraju i ze świata. 20.20 Kronika sportowa. 20.40 Rachmaninow: wariacje na temat Corolliego. 21.00 Gra sekcji PE. 21.30 „Dyskusja przed mi krofonem”. 22.00 Wiadomości. 22.05 Gra orkiestry tanecznej. 22.35 Debiuty pisarskie. 22.55 Koncert muzyki współczesnej. 23.50 Ostatnie wiadomości.

### TELEWIZJA

#### Czwartek, 18 września

19.00-19.30 Program dla dzieci (7-10 lat) (W) 1 Składanka szkolna: „Umieć to sam”. 2 „Miś z okienka”. 19.30-20.00 Dziennik telewizyjny (W). 20.00-20.30 Widowsko regionalne (L). 20.30-21.00 Składanka filmowa: „Huzon babuni” (W). 21.00-22.00 „Teatr Kobra” — „One dwie i on jeden” — 1 cz. wg powieści Craig Reice pt. „Home Sweet Comede” — opracowanie Jerzego Wittlina (W).

## PEPSIMALT

(Flakon 200g)  
SMACZNY BEZALKOHOLOWY  
ELKSIR BEZPEŚNY

WZMAGA APETYT  
ULATWIA TRAWIENIE

Do nabycia we wszystkich aptekach  
CENA 10,40

ARMACZYWIENIA I POZOSTAŁA PRACOWNIA

## PHARM

## „Kukuleczka”

W 74 grze „Kukuleczki” z dnia 14 września kuponów bezbiednych nie odnaleziono.

Wygranych II stopnia, z 5 trafieniami, 2 — po 32.322 złotych.

Wygranych III stopnia, z 4 trafieniami, 182 — po 532 zł.

Wygranych IV stopnia, z 3 trafieniami, 3.646 — po 26,50 zł.



# STARE KŁOPOTY I NOWE NADZIEJE

Nie bez podstaw łożczy włókiennicze mówią o swych wstąpieniach pracy: staruski, którym kazano tańczyć fokstrotę. Dopingowane za wszelką cenę starowiny jakoś tego fokstrotę tańczyły, ale tylko jakoś. Nadszedł wreszcie czas, kiedy coraz bardziej zaczęło stawać się jasne, że stawiane im zadania przekraczały ich możliwości, że najwyższy czas posłać je na emeryturę.

O tych właśnie sprawach zaczęto realnie myśleć dopiero właściwie teraz. Ale i to dobre. Dobrze, że problemy parku maszynowego i konieczność jego modernizacji stały się zadaniem nie tylko dla Łodzi. Na ostatniej naradzie aktywnego gospodarczego przemysłu bawelnianego mówił o tym wiceminister przemysłu lekkiwego Wojtkowski anonsując import radzieckich i angielskich maszyn dla przedziałów bawelnianych. Kilka dni temu w rozmowie, jaką przeprowadziłyśmy w departamencie technicznym MPI, otrzymaliśmy dalsze informacje. Następną 5-latką przewiduje poważne inwestycje we wszystkich branżach przemysłu lekkiego. Na pierwszym miejscu stoi modernizacja przedziałów i garbarni, następnie dziewiarstwa i przemysłu obuwicznego.

Sprawdzamy nowe agregaty maszyn do garbowania skór, do wyprawy skór zwierzęcych i lepszego wyrobu skór podszewkowych. Począwszy już od przyszłego roku wymieniamy we wszystkich przedziałach przemysłu bawelnianego stare, zużyte części maszyn, wstawiamy nowe maszyny. Po-

zwoli to na zwiększenie rocznej produkcji przędzy o około 12 tys. ton rocznie. Już rok 1959 uwzględni zwiększenie produkcji przędzy bawelnianej o 1.150 ton, z czego wynika, że jeszcze w tym roku wielka praca nad generalną modernizacją parku maszynowego w przemyśle bawelnianym zostanie rozpoczęta.

Byłoby jednak lekkomyślnością uważać, iż zwiększenie wydatków na inwestycje w przemyśle lekkim rozwiąże wszystkie problemy. Nie tak łatwo od razu nadrobić zaniedbania lat. I aczkolwiek w rozumieniu potrzeb inwestycyjnych włókiennictwa nastąpiła duża poprawa, choć obecnie potrzeby te znajdują już swój wyraz w planach zakupu Ministerstwa Handlu Zagranicznego, to jednak jest rzeczą jasną, że import maszyn nie zdoła pokryć całego zapotrzebowania.

A więc zwiększona rola krajowego przemysłu budowy maszyn włókienniczych? Tak jest. Tylko, że i tutaj nie obejdzie się bez komplikacji. Jak wynika z rozmów, przeprowadzonych w Centralnym Zarządzie tegoż przemysłu, realnie możli-

wości produkcyjne reprezentowanych przez Centralny Zarząd fabryk dotyczą zaledwie jednej czwartej składanych przez włókienników zamówień. Aby zaspokoić potrzeby, przemysł budowy maszyn włókienniczych musiałby zwiększyć produkcję czterokrotnie.

W tej sytuacji szybka rozbudowa tego przemysłu staje się aż nadto konieczna. Opracowany plan rozbudowy i budowy zakładów przewiduje znaczny rozwój mocy produkcyjnej przemysłu budowy maszyn włókienniczych oraz budowę 2-3 nowych przedsiębiorstw. Pozwoli to w 1964 roku na dwukrotne zwiększenie produkcji.

Tyle, co do ilości. A jak przedstawia się jakość maszyn produkowanych w kraju?

Kiedys było niewesoło — mówią nam fachowcy z Centralnego Zarządu Przemysłu Bawelnianego. — Nadsyłane do naszych fabryk maszyny psuły się co rusz, a było i tak, że instalowano maszyny, jak np. w ZPP w Głupczycach, które w ogóle, okazały się niezdatne do eksploatacji.

Na szczęście ten czas minął i od kilku miesięcy następuje

coraz wyraźniejsza poprawa. Zmienił się też stosunek producentów maszyn do odbiorcy. Dawniej zbywano maszyny na zasadzie „chocicie, to bierzcie, a nie to nie”, czemu sprzyjał system regulowania należności. Dziś coraz wyraźniej widać, iż nowe kierownictwo CZPBW zabrało się energicznie do uporządkowania sytuacji przyjmując jako zasadę przedsiębiorstwa troskę o dobrą markę produkcji. Zasada „klient nasz pan” coraz bardziej potwierdza się w obecnym systemie pracy przemysłu budowy maszyn włókienniczych.

Lepsza jakość maszyn krajowych to wielkie perspektywy dla obu przemysłów. „Bawelna” zamierza np. powierzyć CZPBW wyposażenie w maszyny krajowe przedziałów średnioprzędnej w Ozorkowie, co w znacznej mierze odciążą import. Projektuje się też wymianę całych agregatów maszyn w innych zakładach na maszyny krajowej produkcji, o ile, rzecz jasna, personel budowy maszyn zdoła wywiązać się z przyjętych zobowiązań. Bo w tym roku — jak stwierdzono w Departamencie Techniki MPI — zamówienia roczne zostały wykonane do dnia 15 sierpnia zaledwie w połowie.

„Ale jest jeszcze sprawa, której nie wolno pominać. Mówiąc o inwestycjach, o dostawie maszyn dla przemysłu włókienniczym itp. Mam na myśli specjalną komisję powołaną przy CZPBW dla opiniowania, czy dane zamówienie na maszyny z importu nie koluduje z możliwościami produkcyjnymi kraju. Otóż wspomniana komisja ogranicza odpowiedź do lakonicznego stwierdzenia, czy maszyny takiej można, czy nie można produkować w kraju. Ale słowem nie wspomina o tym, że mimo technicznych możliwości produkcyjnych przemysł budowy maszyn nie nadąża ilościowo za zamówieniami, co w praktyce równa się niemożności dostarczenia niezbędnej dla przemysłu włókienniczym maszyn.

Dlatego też wydaje się konieczne, aby sprawy te zostały znowelizowane w związku z aktualną sytuacją inwestycyjną przemysłu włókienniczego. Lepsza niż dotychczas dostawa maszyn i części wymienionych do maszyn dla przemysłu włókienniczego, a konkretnie — bawelnianego, gdyż o niego w tym roku właściwie chodzi, przyczyni się do urealnienia planów operacyjnych roku przyszłego i kilku lat najbliższych, a tym samym do zwiększenia produkcji przędzy i tkanin. Dyrekcje zakładów i rady robotnicze powinny widzieć te sprawy i stawiać je jako najważniejsze w chwili obecnej.

K. WIRZYKOWSKA

## Sportowe „trzy grosze“

### Kto zawinił?

Prusty śmiech i łuk gniew ogarnia każdego, kiedy słucha przez radio, czy też czyta w gazetach lamenty naszych sprawozdawców sportowych, wyrywających sobie włosy z głowy z powodu porażki naszej piłkarskiej kadry narodowej. I rzecz ciekawa: wiadomo od kilku lat, że nasze piłkarstwo przeżywa poważny kryzys, wiadomo, że w BIEŻĄCYM ROKU NASZA REPREZENTACYJNA DRUŻYNA NIE WYGRAŁA ANI JEDNEGO SPOTKANIA MIĘDZYPANSTWOWEGO, że od kilku lat pozostajemy daleko w tyle za przeciętną klasą europejską i nagie — lament! Bo niby co? Przegraliśmy z Węgrami. I cóż się stało nowego? Przecież każde dziecko w Polsce mogło przewidzieć, że przy takim stanie wyszkolenia naszych piłkarzy musimy przegrać z każdą reprezentacją, stanowiącą klasę europejską. Rzecz tylko w tym, że od lat się o tym mówi, lecz nie się nie robi, aby wprowadzić jakieś zmiany.

I niestety — również obecnie, kiedy gros oburzenia narodowego spadło na p.k. Reymana, jako kapitana sportowego PZPN, niemal cała prasa sportowa staje w jego obronie, nie wskazując jednak istotnych winowajców kolejnych porażek, lecz mrucząc półgębkiem o jakichś doradcach p.k. Reymana, którzy rzekomo mają ponieść winę. Ale kim są owi doradcy? Tego dowiedzieć się nie możemy.

Więc cóż, może ci „doradcy“ mieli wybiec na boisko i zagrać z Węgrami? Czy można wskazać innych piłkarzy w Polsce, którzy by bardziej byli predestynowani do reprezentowania barw narodowych? Być może oparcie kadry o zgrany zespół jednej lub dwóch drużyn dałoby lepsze rezultaty. Ale przecież to nie zmieni faktu, że W CAŁEJ POLSCE NIE MA NAWET DWÓCH NALEŻYTYCH WYSZKOLONYCH SKRZYDŁOWYCH, że Cieslik wędź jest niezastąpiony, że wyszkolenie techniczne i kondycja fizyczna naszych graczy pozostawiają wiele do życzenia.

Wydaje się, że za poziom wyszkolenia piłkarzy przede wszystkim winni być odpowiedzialni trenerzy klubów sportowych oraz trenerzy kadry narodowej. Cóż oni robią i jakimi wynikami? Pracy mogą się wykazać? Sytuacja w naszym piłkarstwie jest taka, że każdy klub i każdy trener ma swój system szkolenia. Brak jest ujednoliconych form szkolenia. W rezultacie tego gracze zawsze w ostatniej chwili skłonej reprezentacji narodowej ciągną „jeden do Sasa, drugi do lasa”. A ponadto — trzeba to też jasno powiedzieć — brak jest odpowiedniego systemu indywidualnie stosowanych bodźców, dostatecznie „bodzących“ piłkarzy do podniesienia poziomu. Ten moment jest również bardzo istotny.

W październiku 1956 r. — uznano, że winę za fatalny poziom naszego piłkarstwa ponosi dawne kierownictwo PZPN. Obalono je i powołano nowe, z p.k. P. Manganem na czele. I co zrobiono w ciągu minionych dwóch lat? Owszem — były i są w dalszym ciągu nieustannie „rozróby narodowe”. Rozróby w klubach, w okręgowych związkach i na szczeblu centralnym. Potworzyły się kluby i koterie, wzajemnie się zwalczające względnie popierające w dążeniach do atrakcyjnych wyników, do stanowisk, do reprezentacji itd. Nie poza tym. A o szkoleniu piłkarzy i podnoszeniu ich poziomu do klasy europejskiej nikt nie myśli. Taka jest prawda, znana wszystkim od lat, lecz wciąż owijana w bawelnę. I po każdym przegranej spotkaniu międzynarodowym powstaje lament, szuka się winnych, lecz w istocie rzeczy nie się nie zmienia.

A zmienić się może, tylko trzeba zacząć od podstaw. Jeśli zanalizujemy kwalifikacje trenerów w poszczególnych klubach ligowych oraz kwalifikacje trenerów kadry narodowej; jeśli się zastanowimy, czy kierownictwo poszczególnych klubów oraz okręgowych i ogólnopolskich związków spoczywa we właściwych rękach; jeśli zbadamy, czy ludzie ci mają dostateczną swobodę działania i decyzji, czy też są przez jakichś czynników krepowani; jeśli gracze, przynajmniej ligowych drużyn, będą szkoleni według jednolitych form szkoleniowych; jeśli piłkarze będą prowadzili sportowy tryb życia; jeśli wolaże zagraniczne kierownictwa PZPN nie będą tylko okazją do zwiedzania świata, lecz do podchwytywania nowych metod i form gry; jeśli piłkarze będą dostatecznie zainteresowani w podnoszeniu poziomu swoich kwalifikacji; jeśli skończy się rozróby, osobiste wygrywki, klubowe ambicje itd.

M. BIEL

## Wywiady „Dziennika“

### Z Feliksem Parnellem po powrocie baletu do rodzinnych pieleszy

— To właściwie jak długo byliście w Anglii?

— Trzy i pół miesiąca. Zaplanowaliśmy 10 tygodni, ale zatrzymano nas na dłużej.

— Zdaje się, że mieliście jeszcze propozycje pozostania do 10 października w Anglii?

— Tak, ale to było już niemożliwe. Trzeba było wracać do Łodzi.

je pan jeszcze jeden wyjazd za granicę?

— Nie, to już plotki. Mamy w Łodzi mnóstwo pracy, trzeba zająć się baletem Opery, zwłaszcza, że będzie musiał przeprowadzić reorganizację zespołu.

— Czekamy więc na występy „Parnellowów“ w Łodzi.

Rozmawiała: T. Woj.



— Jakże wrażenia wynieśliście z tournée po Anglii?

— Daliśmy 92 występy, odwiedziliśmy 9 miast. Wszędzie witanie nas bardzo serdecznie, nawiązywaliśmy bliskie kontakty z emigracją polską, która witała nas ze łzami w oczach. Otrzymaaliśmy wiele listów z prośbą o częstsze występy polskich zespołów w Anglii. Wydaje mi się, że istotnie powinniśmy wysłać częściej naszych artystów do Wielkiej Brytanii, a szczególnie na powinszowanie. Wielu Polaków znajduje się teraz w rozterce i chciałoby wrócić do kraju. Częstsze spotkania z gośćmi z kraju na pewno wpłynęłyby na przyspieszenie ich decyzji.

— No a przyjęcie ze strony Anglików?

— Podobałoby się bardzo. Anglików „brała“ nasza żywotność, nasz temperament. Mają oni u siebie znakomity balet klasyczny, mało natomiast tańca charakterystycznego, groteski. Śmiać się na przedstawieniu baletowym — to było dla nich zupełnie coś nowego.

Dlatego uważam, że polski balet będzie miał powodzenie na całym świecie i że wszędzie możemy i powinniśmy jeździć właśnie z tańcem charakterystycznym, ludowym. Na pokazywanie baletu klasycznego jesteśmy za słabi i nie możemy konkurować z zagranicą. Wydaje mi się, że istnieje pilna potrzeba stworzenia naprawdę reprezentacyjnego baletu polskiego — by można było wysłać go za granicę.

— Czy to prawda, że planu-

## NOWOŚCI

Poznań, we wrześniu.

„Kuchnia przyszłości“ pokazana na wystawie „Mój dom dziś i jutro“, którą można obejrzeć w okresie trwania Jesiennych Targów Krajowych — kosztuje 5.400 zł. Jej rewelacja jest to, że cena obejmująca również lodówkę. Jeśli przyjąć, że kuchnia „dzisiejsza“, mienowoczesna kosztuje prawie tyle samo — nie dziwiłoby się, że sama wystawa, a zwłaszcza nowoczesne wnętrza kuchni, tej podstawowej części „królestwa“ każdej pani domu, wzbudza na Targach wiele zainteresowania.

W ogóle trzeba stwierdzić, że wystawa „Mój dom“ powinna zobaczyć każda „szanująca się“ gospodyni, każda matka i żona: warto porównać własne gusty z tym, co na temat kultury życia codziennego mówi nauka sprzymierzona z praktyką i estetyką. A zabiera ona na poznańskiej wystawie głos nawet na temat... sprzątania (choć nie chodzi tylko o higienę, ale i o to, by pani domu zanadto nie przy tym nie napracowała).

nawet na temat organizacji dnia kwiatowego czy też przyjmowania gości.

Jeśli chodzi o życie — wystawa kładzie akcent na

artykuły wysokowartościowe, których w kraju mamy w bród, ale które nie są powszechnie używane w gospodarstwie domowym (warzywa, owoce, nabiał). W dziedzinie organizacji wolnego czasu — akcent na turystykę i sporty.

Jeśli już o turystyce — warto wspomnieć o małym domku campingowym wystawionym w Poznaniu przez Gryfickie Zakłady Przemysłu Drzewnego. Domek jest z

(Od naszego wysłannika)

drzewa i płyt pilśniowych, ma urządzenie składające się z dwóch normalnych miejsc do spania, stołu, taboretu-umywalki, półki na bagaż i skalkulowany został na 4.300 zł. Waży co prawda 400 kg i trudno go przewieźć zwykłym samochodem osobowym na dachu (domek jest składany), w każdym razie w dziedzinie naszego budownictwa turystycznego eksponat jest atrakcyjny i z pewnością zyska wielu nabywców.

Małżeństwa podziwiają w Poznaniu nowości w zakresie niezbędnych artykułów. Dość rewelacyjnie przedstawia się np. wózek dziecięcy wypro-

dukowany przez Dolnośląskie Zakłady Galanterii Metalowej w Szczepanie Śląskiej. Sportowy, składany, estetycznie wykonany i — co najważniejsze — tani: 340 zł.

W jednej z korespondencji wspomnieliśmy o pozytywnym zjawisku rozszerzenia produkcji i usług przez wiele przedsiębiorstw. Np. taki „Ruch“, który w przeciętnej przeciętnej czytelnika zajmuje się jedynie sprzedażą gazet, rozwinął ostatnio szeroko produkcję zabawek i szącąc do tłumach zwiedzających tego stoisko w nawalonie drobnej wytwórczości — rozwinął ją,

odnosząc niemal sukcesy. Szczególne zainteresowanie wzbudza małe misie z mechanizmem umożliwiającym poruszanie się, do złudzenia przypominające naturalne ruchy tych władców boru. Są też pupugi kroczące, koleżki elektryczne, helikoptery itp.

Matki podziwiają wstają przed stoiskiem, nie mogą się zdecydować na wybór zabawki dla swego dziecka. Wszystkie są pomysłowe.

Głosy krytyki, jakie ostatnio ukazały się w prasie na

temat trudności w rozwijaniu motoryzacji w kraju, zwłaszcza trudności wynikających z braku garaży w naszym budownictwie, skłoniły wielu wytwórców do prób rozwiązania problemu. Wypada tu wymienić udaną, zdaje się, próbę, jaką uczynił warszawski Dom Techniczno-Handlowy, który pokazuje w Poznaniu garaż z płyt prefabrykowanymi, o powierzchni 16 m kw., o wadze 3 ton, którego ustawienie na podwórzu nie wymaga zezwolenia władz urbanistycznych, a jedynie administracji domu. Garaż kosztuje 10.600 zł, jest zabezpieczony od wewnątrz (słupy łączące poszczególne płyty dokrecone są od środka) przed niepożądanym rozbraniem.

No, ale cóż tu rozwinąć się o garażach, gdy bardziej masowa troska jest troska o własny dach nad głową. Odbiciem popularności budownictwa indywidualnego jest na Jesiennych Targach tłok przed stoiskiem sprzedającym projekty typowych domków jednorodzinnych. Widać z tego, że coraz więcej ludzi myśli poważnie o zrealizowaniu własnych marzeń, coraz więcej ludzi uważa, że warto oszczędzać nawet latami, by wreszcie taki domek sobie postawić.

FELIKS BABOL

## DLA WSZYSTKICH

## 100 wieśszach

### Bierzmy przykład

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze podjęło niedawno uchwałę o zatrudnieniu radcy-socjologa. Socjolog ten rozpoczął już pracę, przeprowadzając badania nad zagadnieniami ludnościowymi w jednym z powiatów. Od lat nawołuje się nasze rady narodowe do wykorzystania w administracji specjalistów. Stopniowo sytuacja w tej dziedzinie ulega zmianom. Nie wszędzie jeszcze jednak gótarła świadomość korzyści, jakie można osiągnąć z zatrudnienia fachowców, których praca pozornie zdaje się być abstrakcyjną.

Przykładów nie trzeba daleko szukać. W wielkich zakładach przemysłowych niezbędnie potrzebni są matematycy. Często zdarza się, że personel inżyniersko-techniczny ma trudności z ustaleniem efektów produkcyjnych po przeprowadzeniu takich czy innych zmian technologicznych. Niezbędne tu jest opracowanie odpowiednich tablic statystycznych. A na to inżynier nie ma zbyt wiele czasu.

Jednym z palących problemów naszego przedsiębiorstwa jest obecnie ustalenie: czy bardziej opłacalnym będzie zmniejszenie ilości obrotu wrzecion i tym samym — zmniejszenie odsetka zrywów, czy też zwiększenie szybkości maszyn? Szybkie przeliczenia dokonane tu mogą tylko matematycy.

Tak samo wielkie pole do popisu w przemyśle mieli by psychologowie, wyspecjalizowani w tzw. inżynierii ludzkiej. Badania nad monotonnością pracy i jej wpływem na wydajność byłyby na pewno rewelacyjne. Tak np. wstepuje dzisiaj powszechna niechęć do przyjmowania kobiet w przemyśle, ale mało kto wie, że kobiety są o wiele bardziej odporne na monotonność w produkcji, aniżeli mężczyźni.

Tak więc, rady i zakłady przemysłowe muszą otworzyć szeroko swoje podwoje dla matematyków i psychologów. Zwiększy się wówczas ilość etatów, ale efekty pracy tych ludzi mogą być nieocenione.

E. TULKO



**Dzisiaj odczyt**  
red. A. Kowalskiego  
o sytuacji  
na Dalekim Wschodzie

Wydział Propagandy Komitetu Łódzkiego PZPR zawiadamia aktywnie partyjny oraz zainteresowanych, że dnia 18 września br. o godz. 16 odbędzie się odczyt pt. „Aktualna sytuacja polityczna na Dalekim Wschodzie”, który wygłosi red. Artur Kowalski - kierownik działu zagranicznego „Trybuny Ludu”.

Wstęp wolny.

# Dzień bez wypadków przez cały rok

## Wojna z piratami dróg dała już pozytywne rezultaty

W Łodzi i w miastach powiatowych rozklejono olbrzymie afisze ilustrujące nieszczęśliwe wypadki na jezdniach oraz skutki prowadzenia pojazdów przez kierowców, będących w stanie nietrzeźwym. Pomalowano główne arterie naszego miasta białymi liniami wskazującymi ruch wielostrumieniowy oraz przejścia dla pieszych. W prasie i radio od kilkunastu dni wiele się pisze i mówi na temat bezpieczeństwa ruchu oraz o dniu bez wypadków drogowych, który przypada na dzień dzisiejszy.

Co spowodowało tak dużą akcję propagandową w tym kierunku? Stale wzrastająca ilość nieszczęśliwych wypadków na ulicach miast i drogach zmusiła władze do uderzenia na alarm! Setki i tysiące kalek, dziesiątki śmiertelnych wypadków powiększały w ostatnich miesiącach kroniki

# Co DZIENNIE!

**Aktualności owocowe**

☆ W sosie pomidorowym

☆ Zgadywanka

Każdy sklep spożywczy tudzież owocowo-warzywniczy legitymuje się przy pomocy wystawy posiadaniem pomidorów. Każdy racjonalnie odżywający się klient widząc ładne pomidory, za jedne trzy i pół złotych polskich (kilogram), uchodzi do sklepu. Jednakże zapasy sklepowe nie opowiadają treściwo legitymacji wystawowej. Pomidory są mieszane. Wszystkie gatunki razem, od 1 do żółtego i ci z szafka trzymać w jednej skrzyni gatunek pierwszy po wyższej cenie, a w drugiej te, które pływają we własnym sosie (po tańszej cenie). Dlatego na rynku można wybierać w trzech gatunkach, a w sklepach trzeba brać co... z łaski skrzynia zawiera?

# „Policjanci” w Teatrze 7,15

Romana Sykała pamiętamy z czasów, kiedy w Teatrze Powszechnym wystawiał „Zatrzymać pociąg” i „Nauczyciela tańca”, a w Teatrze Satyry „Uwaga krecim” i „Wio dywaniku”. Obecnie powrócił z Poznania do Łodzi i objął tu w Teatrze „7,15” stanowisko kierownika artystycznego.

— Przede wszystkim — informuje nas dyr. Roman Sykała — wzmocniłem zespół Teatru „7,15”, angażując szereg nowych sił jak: J. Kossowska (długoletnia współpracownica Osterwy, a ostatnio artystka Teatru Polskiego w Poznaniu), M. Możdżeńówna, E. Zdzieszńska, T. Jęwska (zna na filmie „Kanał”), W. Kwaskowski, S. Kamiński, T. Sabara, Zb. Siarski, R. Głowacki, B. Mach oraz dwaj absolwenci łódzkiej Szkoły Teatralnej: Górczyński i Januszewski.

— A plany repertuarowe?

— Nowy sezon rozpoczniemy około 12 października premierą „Policjantów” Mrożka, w reżyserii mojej, a w scenografii M. Stańczaka.



Zdjęcie nasze przedstawia skrzyżowanie ul. Piotrkowskiej z Andrzeja Struga i Tuwima, z wymalowanymi na jezdni przejściami dla pieszych.

# Warto przypomnieć sobie

„Ulica Graniczna”, „Miasto nieujarzmione”, „Warszawska syrena”, „Piątka z ulicy Barskiej”, „Skarb”, „Irena do domu” — oto niektóre tylko, dobrze zresztą znane, tytuły polskich filmów, jakie wśród wielu innych będziemy mogli oglądać w Łodzi.

Jak nas informuje Centrala Wykonalna Filmów — polskie filmy będą wyświetlane w kinie „Adria” przez cały listopad. Zmiana programu odbywać się będzie co dwa dni. Łącznie wyświetlonych będzie 15 filmów polskich. (12)

# Zapobiegaj pożarom!

Zdjęcie nasze przedstawia skrzyżowanie ul. Piotrkowskiej z Andrzeja Struga i Tuwima, z wymalowanymi na jezdni przejściami dla pieszych. Ruch wzdłuż Piotrkowskiej jest zamknięty. Semafor pokazuje czerwone światło na „stój”. Można przechodzić jezdnię tylko w poprzek Piotrkowskiej. Jak widzimy na zdjęciu, załadowała jedna kobieta (w czarnym kółku) nie stosuje się do obowiązujących przepisów i przekracza jezdnię w nieprawidłowym miejscu.

kierowców i woźniców, którzy nie stosują się do obowiązujących przepisów. W bezporządkowy sposób eliminujemy z ich szeregów notorycznych alkoholików, którzy przez pijanństwo przyczyniają się w dużej mierze do powiększenia ilości nieszczęśliwych wypadków.

Powołano w naszym województwie kolegią orzekającą, które w określonych godzinach sprawują swe funkcje. By zaraz na gorąco surowo karać piratów jezdni i tych którzy lekceważą sobie obowiązujące przepisy.

# Z Północnej na Piotrkowską

Komedia muzyczna „Daj buzi Kate” grana w Teatrze Letnim przy ul. Północnej 49-51 — będzie wystawiana tylko do 23 bm. Natomiast od 30 bm. do końca października br. w sali przy ul. Piotrkowskiej 233 będzie wystawiana operetka w 3 aktach z prologiem P. Abrahama pt. „Biał w Savoyu”. Początek przedstawienia godz. 19.15.

# Sluszny wniosek przewodniczącego Prez. RN m. Łodzi

# Strzeżony parking na Placu Komuny Paryskiej

Łódź przybył dość poważny nowy problem. Gdzie garażować pojazdy mechaniczne, których ilość w naszym mieście stale wzrasta? Doszło już do tego, że wiele samochodów państwowych i prywatnych garażuje pod gołym niebem, a właściciele motocykli wleją swą maszynę do mieszkań w blokach na czy II piętro uszkadzając przy tym klatki schodowe. Trudno się im zresztą dziwić, bo co mają począć z motocyklami, skoro nie ma odpowiednich pomieszczeń dla ich garażowania.

Ten problem dość ważny istnieje również w Zachodzie w większych miastach, gdzie z powodu braku garaży urządzono tzw. parkingi strzeżone. Miasto nasze nie może sobie w tej chwili pozwolić na budowę większej ilości garaży i pomieszczeń na motocykle z powodu braku funduszy. Przewodniczący Prezydium Rady Narodowej — E. Kaźmierczak na wtorkowym posiedzeniu Prezydium postawił wniosek, który został przyjęty, by na Placu Komuny Paryskiej w centrum Łodzi zorganizować w jak najkrótszym czasie strzeżony parking dla samochodów.

Ponieważ na placu tym mieści się stacja benzynowa, będzie można w przyszłości

# Podsluchane

Ostatniej niedzieli zdarzyło mi się podsłuchać taką rozmowę: — Oho, gdzie ty się zjadł „zawarwi”? — A w naszym klubie. — Dziś, w niedzielę? Przecież w żadnych restauracjach wódki nie sprzedają. — Ale w naszym klubie zakaz nie obowiązuje, chodź... — Gdzie jest wasz klub? — Niedaleko, na 22 Lipca... — Hm... Hm...

# Karać uczennice!

Fartuchy są obowiązującym strojem szkolnym. Koniec z dowolnością odzieżą uczniów. Najsluszniejsze wypowiedzenie. Kto miał szczęście, ten kupił fartuchy. Dla wszystkich nie starczyło, bo przemysł odzieżowy, jak powszechnie wiadomo, planuje perspektywicznie, a nie aktualnie. W związku z tym nie wszystkie dziewczynki są właściwie, po szkolnemu ubrane. I te z miejsca zostały odesłane do domu za karę. Dla przykładu. Przemysłu odzieżowego to nie dotyczy. Niech troska nie ma ci waznego planowania.

# Ostrożność

Powszechne pytanie dnia dzisiejszego brzmi: czy rzeczywicie w dniu dzisiejszym nie zdarzy się wypadek drogowy? A oto jak niektórzy posiadacze aut zabezpieczają się przed tą ewentualnością: — „Ami ja ani moi koledzy nie wyjedziemy autami dzisiaj na miasto. Tak będzie najpewniej”. Jeżeli tego rodzaju zobowiązania podejmą wszyscy kierowcy, zdarzenia będą tylko... w ruchu pieszym.

# Hasło dnia

Pod auto wchodzi tylko na postoju!

# Kto chce jechać na Jesienne Targi

„Orbis” łódzki organizuje jednodniową wycieczkę na Jasiennie Targi Krajowe. Wycieczka z programem specjalnym odjeżdża w sobotę, 20 bm. wieczorem, a wraca 23 bm. w nocy do Łodzi. Poniżej jest jeszcze pewna ilość wolnych miejsc, należy jak najwcześniej złożyć zamówienia w „Orbisie”. Przyjmuje się zarówno zgłoszenia indywidualne jak i zbiorowe z zakładów pracy.

„Orbis” organizuje także w dniach 24, 25 i 26 bm. jednodniowe wycieczki szkolne do Warszawy, celem zwiedzenia stolicy. Już można zgłaszać zamówienia. (2)

# 2 seanse po 6 godzin

W związku z nie słabnącym zainteresowaniem filmem „Cichy Don” — granym na ekranie kina „Wisła”, Okręgowy Zarząd Kina postanowił wprowadzić po dwa seanse dziennie, przy czym każdy z tych seansów złożony będzie z 3 seansów.

Pierwszy trzyseansowy seans rozpoczyna się będzie w godzinach porannych od 11 do 17. Drugi zaś w godzinach popołudniowych od 17 do 23.

Bilety sprzedają kasy kina „Wisła” przez cały dzień na oba seanse.

Ci którzy obejrzel pierwszą część „Cichego Donu” mają możliwość zobaczenia drugiej części tego filmu, która wyświetli od wtorku kino „Polonia”. (2)

# Egzaminy na magisterskie studia eksternistyczne

Politechnika Łódzka przyjmując kandydatów na magisterskie studia eksternistyczne na wydziałach: mechanicznym, elektrycznym, chemicznym, włókienniczym i chemii spożywczej.

Termin składania podań o dopuszczenie do egzaminu upływa 30 września br.

Do podania należy dołączyć: oryginalny dyplom ukończenia studiów I stopnia albo uzyskania tytułu inżyniera, bądź świadectwo ukończenia studiów wyższych, życiorys, ankietę osobową, opinię zakładu pracy, ze stwierdzeniem czasu pracy, 2 fotografie.

Kandydatów obowiązują egzaminy konkursowe z matematyki w zakresie studiów I stopnia.

Termin egzaminu konkursowego: pomiędzy 20-30 października 1958 r.

Podania należy kierować pod adresem: Politechnika Łódzka, Dziekan Wydziału, Łódź, ul. Zwirki 38.

# Interwencja sanitarna w wytwórniach wód gazowych

W ostatnim okresie w czasie kontroli sanitarnych poszczególnych wytwórni wód gazowych, Państwowa Inspekcja Sanitarna stwierdziła, że ich stan sanitarny pozostawia dużo do życzenia.

Po pierwsze w niewłaściwy sposób przeprowadza się mycie butelek (woda prawie zupełnie zimna, bez dodatku sody, szczyłki służące do mycia są zdarte), po drugie, w niewłaściwy sposób odbywa się przygotowywanie syropu, a sam syrop nie jest cędzony przez sito (brak sit).

Utрудniona jest także kontrola jakości gotowego produktu, gdyż na terenie niektórych zakładów brak jest ekanów służących do kontroli, lub są zepsute.

Stwierdzono, iż Dyrekcję Łódzkich Zakładów Spożywczych Przemysłu Terenowego cechuje bez troska i nie widać dążności do poprawy stanu istniejącego w wytwórniach.

Państwowa Inspekcja Sanitarna wydała szczegółowe polecenia zmierzające do poprawy wytwórni wód gazowych na właściwym poziomie sanitarnym. Jeżeli zarządzenia w dalszym ciągu nie będą honorowane — PIS wyciągnie jak najdalej idące konsekwencje karne w stosunku do winnych. Sporządzone już m. in. doniesienie karne do Kolegium Okręgowego Łódź-Srób, miasteczko, za brak nadzoru nad LZSp. nr 1 Przemysłu Terenowego w Łodzi ze strony dyrektora i technologa.

# Spotkanie dwóch województw

12 października br. w Kościeliskach k. Gorzowa odbędzie się spotkanie między woj. łódzkim i opolskim. Oczywiście mamy tu na myśli spotkanie amatorskich zespołów artystycznych obu regionów. Województwa będą reprezentowali gawędziarze ludowi oraz kapela wiejskie.

Jak się dowiadujemy, październikowe spotkanie ma zapoczątkować stałą współpracę w dziedzinie kultury oraz wymianę poszczególnych zespołów. Szalenie, że z dużym zadowoleniem byłaby przyjęta przez łódzian inicjatywa zorganizowania na terenie miasta jakiegos gościnnego występu ludowych artystów Śląska Opolskiego. (10)

# Uwaga hodowcy drobiu

Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Woj. RN w Łodzi oraz Związek Hodowców Drobiu organizują wykłady informacyjne dla hodowców drobiu, które odbywać się będą w dniach 23, 26 i 30 września 1958 r. w godzinach od 16 do 19 w sali Prez. WRN Łódź, ul. Zachodnia 47, II piętro, pok. 72. Na w.w. wykłady wstęp wolny.







